

Sygn. akt I PK 222/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 1 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa R.B.  
przeciwko M.W. - Burmistrzowi N.  
o odprawę, nagrodę jubileuszową, wynagrodzenie za pracę oraz sprostowanie  
świadczenia pracy,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 1 października 2019 r.,  
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i  
Ubezpieczeń Społecznych w T.  
z dnia 17 maja 2018 r., sygn. akt IV Pa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w T. IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 17 maja 2018 r. oddalił apelację powoda R.B. od wyroku Sądu Rejonowego w B. IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 grudnia 2017 r. oddalającego powództwo skierowane przeciwko M.W. - Burmistrzowi N. o zapłatę świadczeń należnych w związku z rozwiązaniem stosunku pracy na stanowisku dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej w C., a także o sprostowanie świadectwa pracy.

W sprawie tej ustalono, że powód był od 1 września 2006 r. nauczycielem w Publicznej Szkole Podstawowej w C., któremu zarządzeniem Burmistrza N. nr (...)1 z dnia 22 sierpnia 2007 r. powierzono stanowisko dyrektora tej szkoły na okres od 1

września 2007 r. do 31 sierpnia 2012 r. Następnie zarządzeniem tego Burmistrza N. nr (...)2 z dnia 7 września 2012 r. przedłużono powodowi okres pełnienia tej funkcji do 31 sierpnia 2017 r. Rada Miejska w N. w dniu 23 września 2015 r. podjęła uchwałę nr (...)1 w sprawie przekazania z dniem 1 lipca 2016 r. prowadzenia Publicznej Szkoły Podstawowej w C. Stowarzyszeniu na rzecz rozwoju wsi C. „S.” z siedzibą w C., o czym poinformowała powoda pismem z dnia 1 grudnia 2015 r. Następnie pismem z dnia 29 kwietnia 2016 r. Burmistrz N. udzieliła powodowi urlopu dla poratowania zdrowia na okres od 2 maja do 2 listopada 2016 r., a zarządzeniem nr (...)3 z dnia 20 czerwca 2016 r. odwołała powoda z dniem 30 czerwca 2016 r. ze stanowiska dyrektora, a od dnia następnego powód był nauczycielem Publicznej Szkoły Podstawowej w C., która 2 listopada 2016 r. wystawiła mu świadectwo pracy potwierdzające jego zatrudnienie w PSP w C. w okresie od 1 września 2006 r. do 1 listopada 2016 r.

W takim stanie faktycznym Sąd drugiej instancji uznał, że powód bezpodstawnie dochodził roszczeń ze stosunku pracy, łączącego go z Publiczną Szkołą Podstawową w C., od M.W. - Burmistrza N.. Powołując się na ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego przyjął, że w sprawach z zakresu prawa pracy z powództwa pracownika biernie legitymowany jest wyłącznie pracodawca, a nie osoba lub organ wykonujące za pracodawcę czynności z zakresu prawa pracy. To, że szkoły podstawowe są prowadzone przez gminy, nie oznacza, że przestały być pracodawcami dla zatrudnionych w nich nauczycieli i innych pracowników, w tym pełniących funkcje dyrektora szkoły. W konsekwencji w sprawach z powództwa dyrektora szkoły status strony pozwanej przysługuje zawsze szkole jako pracodawcy, a nie reprezentującemu ją organowi. Skoro zatem powód domagał się w tej sprawie zasądzenia roszczeń ze stosunku pracy, to w charakterze strony pozwanej w procesie powinien pozwać wyłącznie zatrudniającą go szkołę, a nie organ prowadzący tę szkołę, czy też osobę fizyczną pełniącą urząd Burmistrza Gminy N.. Równocześnie sądy nie mogą działać wbrew wyraźnym intencjom powoda, przeto nie mogą „prostować” oznaczenia strony pozwanej, jeżeli powód podtrzymał dokonane w pozwie wskazanie strony pozwanej, która nie była jego pracodawcą, co bezpodstawnie i bezzasadnie kontestował. W konsekwencji Sąd

odwoławczy oddalił apelację powoda skierowaną przeciwko podmiotowi, który nie miał biernej legitymacji procesowej w spornych sprawach ze stosunku pracy.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie: 1/ art. 212 § 2 w związku z art. 5 k.p.c. przez oddalenie powództwa zamiast jego odrzucenia „bez tu koniecznego pouczenia i zobowiązania do ustanowienia profesjonalnego zastępstwa procesowego czyli wg. na miarę res iudicata zatrzaśnięciem stronie racjonalnej drogi dochodzenia roszczeń w zakresie należnym, w stosownym ku temu trybie obrony ew. naruszeń jego praw w warunkach ‘kolizji’ wynikającej m.in. z tożsamości personalnej po stronie powodowej”, 2/ art. 1 i art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. przez „toczenie” w tej sprawie procesu cywilnego „w braku takiej właśnie drogi sądowej co do roszczeń ‘pracowniczych’ powoda zatrudnionego nie na podstawie umowy cywilnego charakteru, nie według Kodeksu Pracy lecz na podstawie aktu administracyjnego”.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z powodu nieważności postępowania, wnosząc o „zniesienie całości obu instancyjnego postępowania, jako pomijającego okoliczność, że stosunek zatrudnieniowy powoda nie był pracowniczym stosunkiem pracy wg. założeń Kodeksu Pracy, lecz wobec mianowanego nauczyciela, a nawet jeszcze wyżej zaszeregowanego, był to stosunek administracyjno-prawny szczegółowo opisany w Karcie Nauczyciela”, a także o „orzeczenie o pełnym zwrocie kosztów i wydatków w tym postępowaniu w dobrej wierze od początku ponoszonych przez zwodzonego powoda, oraz o rozstrzygnięcie o koszcie opracowanej skargi kasacyjnej włącznie z podatkiem VAT w sumie 5.000, - zł”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania. Skarżący bezzasadnie twierdził, że w sprawie zaszła nieważność postępowania z art. 379 pkt 1 k.p.c. (niedopuszczalność drogi sądowej), wnosząc o „zniesienie całości obu instancyjnego cywilnego postępowania”. Taki zarzut wymaga odniesienia do dyspozycji art. 1 i 2 k.p.c. Przepis art. 1 wymienia zakres spraw cywilnych oraz innych, do których stosuje się przepisy tego Kodeksu (k.p.c.)

z mocy ustaw szczególnych (sprawy cywilne), do rozpoznania których powołane są właściwe sądy powszechne, o ile te sprawy nie należą do właściwości sądów szczególnych (art. 2 k.p.c.). Do spraw cywilnych zaliczają się między innymi wszelkie sprawy ze stosunków pracy, jeżeli powód domagał się „zapłaty odprawy, nagrody jubileuszowej, wynagrodzenia za pracę oraz sprostowania świadectwa pracy” z nauczycielskiego stosunku pracy i w związku z odwołaniem go ze stanowiska dyrektora szkoły, w której powód był nauczycielem i dyrektorem. Taki stosunek pracy normują przepisy Karty Nauczyciela, która w art. 91c ust. 2 stanowi, że sprawy o roszczenia ze stosunku pracy nauczycieli, niezależnie od formy nawiązania stosunku pracy, a zatem także na podstawie mianowania, są rozpatrywane przez sądy pracy. Taki stan prawny dyskwalifikuje pogląd skarżącego, że „pozostawanie przez niego w zatrudnieniowym stosunku administracyjno-prawnym eliminuje wadliwie wniesione powództwo z obranej drogi sądowej”, tym bardziej że pierwotnie Sąd pierwszej instancji postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2017 r. (k. 28-29 a.s.) bezpodstawnie i bezzasadnie odrzucił pozew z powodu rzekomego braku zdolności sądowej pozwanego burmistrza N., co skorygował Sąd drugiej instancji uchylając wymienione postanowienie reformatoryjnym orzeczeniem z dnia 9 listopada 2017 r. (k. 47-48 a.s.), zaznaczając w uzasadnieniu, że kontrowersyjna jest kwestia legitymacji biernej pozwanej M.W. w procesie ze stosunku pracy, w którym „niektóre organy znajdujące się poza zakładem pracy dokonują powołań i odwołań na określone stanowiska, wykonują czynności z zakresu prawa pracy, co nie oznacza, że strona stosunku pracy jest ten organ a nie zakład pracy”. Pomimo to skarżący nie uwzględnił zawartych w uzasadnieniu ww. postanowienia Sądu drugiej instancji z sądowych konkluzji, że w sprawach ze stosunku pracy legitymację bierną zawsze „ma jednostka organizacyjna, w której pracownik jest zatrudniony, a nie podmiot kompetentny do nawiązania i rozwiązania stosunku pracy”. Na brak biernej legitymacji procesowej wskazywała także strona pozwana w odpowiedzi na pozew. Pomimo to skarżący uporczywie bezpodstawnie upierał za dochodzeniem spornych roszczeń ze stosunku pracy od pozwanej, która nie była jego pracodawcą, ale organem zarządzającym dokonującym za pracodawcę (szkołę) ustawowo określonych czynności w stosunkach z dyrektorem szkoły (art. 3<sup>1</sup> k.p. w związku z

art. 91c ust. 1 Karty Nauczyciela), których tenże - jako dyrektor - nie może zawierać „z samym sobą”. Wszystko to oznaczało, że skarżący w przedmiotowej sprawie skierował powództwo przeciwko niewłaściwie pozwanej, która nie była jego pracodawcą, a zatem nie miała biernej legitymacji procesowej w sporach ze stosunku pracy. Uzasadniało to oddalenie powództwa i apelacji tylko ze względu na niewłaściwie oznaczoną stronę pozwaną, która nie była pracodawcą skarżącego, który bezpodstawnie i uporczywie bezzasadnie dochodził spornych roszczeń ze stosunku pracy od strony niewłaściwie pozwanej („burmistrzynie”), zamiast od zatrudniającej go szkoły. Równocześnie skarżący zupełnie irracjonalnie kontestował jako rzekomo „niedorzeczne, bezzasadne, pozorowane, poliszenelowskie lub zmierzające do ukrócenia sprawie łba” sygnalizację o potrzebie pozywania w sprawach z zakresu prawa pracy zatrudniającą go szkoły, zamiast bezpodstawnie nieprawidłowego pozwania jej organu zarządzającego dokonującego za i w imieniu zatrudniającą go szkoły zaskarżonych czynności ze stosunku pracy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania bezpodstawnej i oczywiście bezzasadnej skargi kasacyjnej na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c.

as